

# Krzysztof Andrzej Kierski

---

## Historia księdza - tajnego współpracownika o pseudonimie "Onufry" w świetle dokumentów Służby Bezpieczeństwa

---

Meritum 5, 119-143

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## HISTORIA KSIĘDZA – TAJNEGO WSPÓŁPRACOWNIKA O PSEUDONIMIE „ONUFRY” W ŚWIETLE DOKUMENTÓW SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA

W czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej bezpieka przywiązywała niezwykłą wagę do zwalczania Kościoła. Od końca 1957 r. wiele instrukcji i materiałów szkoleniowych dotyczących pracy Służby Bezpieczeństwa (SB) coraz częściej poświęconych było działaniom operacyjnym przeciwko Kościołowi<sup>1</sup>. Finalnie znalazło to potwierdzenie w dokumencie zatytułowanym *Wytyczne w sprawie zwalczania wrogiej działalności kleru i aktywu katolickiego*<sup>2</sup>, podpisanym przez ppłk. Stanisława Morawskiego<sup>3</sup>, a następnie zatwierdzonym w dniu 17 VII 1958 r. przez wiceministra Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) – Antoniego Alstera<sup>4</sup>. Do zadań stawianych przed centralnymi

<sup>1</sup> R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2013, s. 154.

<sup>2</sup> *Wytyczne Departamentu III MSW w sprawie zwalczania „wrogiej działalności kleru i aktywu katolickiego”*, Warszawa, 17 lipiec 1958, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red., wstęp, wybór A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 211–217.

<sup>3</sup> Stanisław Morawski – w 1944 r. rozpoczął pracę w Komendzie Miejskiej (KM) Milicji Obywatelskiej (MO) w Lublinie. Od września 1944 r. w lubelskim Urzędzie Bezpieczeństwa (UB); od 15 VII 1946 r. związany z Departamentem V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), gdzie po kolejnych awansach został zastępcą naczelnika Wydziału V. Następnie naczelnik Wydziału I Departamentu XI. Od 1 V 1955 r. wicedyrektor Departamentu VI Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego (KdsBP), w okresie 28 XI 1956–9 X 1957 r. naczelnik Wydziału V Departamentu III MSW. Awansował na zastępcę dyrektora Departamentu III, od 15 VI 1962 r. sprawował równocześnie obowiązki dyrektora Departamentu IV MSW. Od 1 VII 1962 do 1 XI 1971 r. dyrektor Departamentu IV, następnie do 17 XII 1973 r. dyrektor Departamentu III, potem dyrektor Biura Historycznego MSW; zob. *Metody pracy operacyjnej*, s. 24; *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978 – Centrala*, oprac. M. Piotrowski, Lublin 2000, s. 368.

<sup>4</sup> Antoni Alster (Nuchin Alster) w okresie wytworzenia powyższego dokumentu (zob. przypis nr 2) nadzorował pracę Wydziału V Departamentu III MSW, czyli pionu zajmującego się walką z Kościołem. Był członkiem Komunistycznej Partii Polski (KPP) od 1924 r. Do Polskiej Partii Robotniczej (PPR) wstąpił 7 V 1945 r. Posługiwał się pseudonimami: „Antek”, „Komar”, „Wit”, „Hans”. W okresie od VIII 1943 do V 1944 r. był Szefem Zarządu Polityczno-Wychowawczego I Warszawskiej Dywizji Piechoty. W 1945 r. został Pełnomocnikiem

i wojewódzkimi strukturami bezpieki należało m.in.: organizowanie źródeł informacji w kuriach biskupich, prowincjach zakonnych, kierownictwach organizacji katolickich, spośród osób zajmujących kierownicze, wpływowe stanowiska lub mających dostęp do poufnych danych i dokumentów dotyczących działalności Kościoła katolickiego oraz zapewnienie dopływu informacji z terenu dekanatów, parafii, kółek ministrantów i różnych bractw. Ważnym punktem w katalogu zadań było pozyskiwanie do współpracy osób wyróżniających się zaufaniem i zdolnościami, które w przyszłości mogą objąć poważniejsze funkcje, a także werbowanie agentury wśród alumnów seminariów świeckich i zakonnych<sup>5</sup>. Warto dodać, iż nie wszyscy kapłani byli traktowani jako potencjalni kandydaci do werbunku. Największym zainteresowaniem cieszyli się kurialiści, członkowie komisji Episkopatu Polski i profesura wyższych seminariów duchownych. Dodatkowym czynnikiem warunkującym i ułatwiającym przeprowadzenie selekcji było doksztalcanie się księży, w tym przede wszystkim wyjazdy do Rzymu, aktywność społeczna i nowatorskie podejście do realizacji programów kościelnych<sup>6</sup>.

O tym, jak ważna była rola tajnych współpracowników w inwigilacji Kościoła, dostarcza nam informacji *Instrukcja nr 03/60 z dnia 2 lipca 1960 r. o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej służby bezpieczeństwa*, w której czytamy:

Stosownie do wagi i operacyjnego znaczenia zleczonych zadań niezbędnym jest dobór takiego tajnego współpracownika, który będzie mógł sprostać tym zadaniom. Jego poziom musi dorastać do poziomu zadań i osób, w stosunku do których ma te zadania wypełniać.

Praca z tajnymi współpracownikami jest podstawowym środkiem realizacji zadań służby bezpieczeństwa w walce z wrogią działalnością. Ponieważ w wypadkach

---

Rządu przy Sztacie Konstantego Rokossowskiego. Od XII 1954 do XII 1965 r. pełnił funkcję I Zastępcy Przewodniczącego KdsBP. Następnie do V 1962 r. sprawował funkcję Wiceministra Spraw Wewnętrznych. Potem, do XII 1967 r. był Wiceministrem Gospodarki Komunalnej; zob. *Alster Antoni*, w: *Bydgoski Słownik Biograficzny*, t. 6, red. J. Kutta, Bydgoszcz 2000, s. 17-18; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 129; W. Janowski, *Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, red. K. Persak, Warszawa 2000, s. 123–124; T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 244–245.

<sup>5</sup> *Wytyczne Departamentu III MSW*, s. 214–215.

<sup>6</sup> J. Żaryn, *Kościół katolicki w PRL – wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, Pamięć i Sprawiedliwość 2005, nr 1 (7), s. 13; Idem, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 106–107.

nasuwających podejrzenie tej działalności służba bezpieczeństwa zakłada odpowiednie sprawy operacyjne, właściwy dobór i wykorzystanie tajnych współpracowników do tych spraw posiada zasadnicze znaczenie dla skutecznej walki z wrogiem<sup>7</sup>.

Wydana 10 lat później *Instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych z dnia 1 lutego 1970 r.* w sposób następujący definiowała znaczenie tajnych współpracowników:

W zwalczaniu wrogiej działalności podstawowe znaczenie ma zapewnienie dopływu informacji z interesujących Służbę Bezpieczeństwa dziedzin. Szczególną rolę w tym zakresie spełniają tajni współpracownicy.

Właściwy dobór tajnych współpracowników i ich prawidłowe rozmieszczenie oraz odpowiednio zorganizowana praca z tajnymi współpracownikami zapewnia ofensywność działań operacyjnych.

Tajni współpracownicy – to osoby celowo pozyskane do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa i wykonujący zadania w zakresie zapobiegania, rozpoznania i wykrywania wrogiej działalności<sup>8</sup>.

Rozszerzający się zakres działań operacyjnych podejmowanych przez aparat bezpieczeństwa, w tym inwigilacja Kościoła, wymusił potrzebę przeprowadzenia reorganizacji struktur SB, do której doszło na początku lat sześćdziesiątych. W myśl nowych założeń utworzony został m.in. Departament IV MSW oraz wojewódzkie Wydziały IV zajmujące się walką z Kościołem i innymi związkami wyznaniowymi<sup>9</sup>. Ich zadaniem w celu pozyskiwania tajnych współpracowników wśród osób duchownych było:

<sup>7</sup> *Instrukcja nr 03/60 z dnia 2 lipca 1960 r. o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej służby bezpieczeństwa* w: *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa 1945–1989*, oprac. T. Rudzikowski, Warszawa 2004, s. 97.

<sup>8</sup> *Instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych z dnia 1 lutego 1970 r.*, w: *Instrukcje pracy operacyjnej*, s. 127.

<sup>9</sup> Departament IV zorganizowany został 15 VI 1962 r. na podstawie zarządzenia organizacyjnego nr 062 ministra spraw wewnętrznych z dnia 9 czerwca 1962 r. Wydziały IV w komenadach wojewódzkich MO powstały na mocy zarządzenia organizacyjnego nr 083 z 4 lipca 1962 r.; zob. A. Kochański, *Polska 1944–1991. Informator historyczny, t. 2. Ważniejsze akty prawne, decyzje i enuncjacje państwowe (1957–1970)*, Warszawa 2000, s. 313; P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, Pamięć i Sprawiedliwość 2003, nr 1 (3), s. 74.

- przekonanie kandydata, że jego współpraca z nami nie narusza jego godności osobistej, zasad moralnych i sumienia;
- utwierdzenie kandydata w przekonaniu, że współpraca z nami nie narusza istotnych interesów Kościoła i nie wpływa na ograniczenie możliwości jego funkcji duszpasterskiej, a prowadzi jedynie do ujawnienia i usuwania tych wszystkich zjawisk, które utrudniają normalizację stosunków państwo-Kościół;
- odpowiednie argumentowanie i wytwarzanie sytuacji, które utwierdzałyby kandydata w przekonaniu, że współpraca z nami przyniesie mu osobiste korzyści i będzie czynnikiem ułatwiającym realizację jego planów i zamierzeń<sup>10</sup>.

Tym samym Kościół w Polsce stał się celem szeroko zakrojonej operacji polskiej bezpieki, a produkowana na jego temat dokumentacja stopniowo wypełniała największą część utrzymywanych w ścisłej tajemnicy archiwów<sup>11</sup>.

Niniejszy artykuł stanowi analizę współpracy z SB księdza – tajnego współpracownika (TW) o pseudonimie „Onufry”, którego teczka personalna, opatrzona sygnaturą IPN By 001/1008, znajduje się w Delegaturze Bydgoskiej Instytutu Pamięci Narodowej<sup>12</sup>. Celem niniejszego opracowania jest zapoznanie czytelnika z dokumentacją sprawy księdza sporządzoną przez organy bezpieczeństwa państwa.

Jan Dominik ps. „Onufry”, syn emerytowanego kolejarza Michała i Gertrudy, z domu Biszke, urodził się 15 IV 1919 r. w Słupsku. Do 1939 r. mieszkał w Toruniu, gdzie kończył szkołę średnią. Podczas okupacji w 1941 r. trafił na roboty przymusowe do Prus Wschodnich, do miejscowości Mały Dwór w powiecie kwidzińskim. Następnie, po przyjęciu przez jego rodzinę trzeciej grupy narodowości niemieckiej<sup>13</sup>, został powołany do wojska niemieckiego jako strzelec piechoty. Walcząc na froncie zachodnim, dostał się do niewoli, a następnie

<sup>10</sup> *Wytyczne dyrektora Departamentu IV MSW dotyczące form i metod działań operacyjnych Departamentu IV i jego odpowiedników w terenie, Warszawa, 15 VIII 1973 r.*, w: *Metody pracy operacyjnej*, s. 472; F. Musiał, *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)*, Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej 2007, nr 4, kwiecień, s. 70.

<sup>11</sup> Po reorganizacji SB wydziały IV w komendach wojewódzkich MO oraz referaty do spraw bezpieczeństwa w komendach powiatowych MO zobowiązane były do założenia teczek ewidencji operacyjnej wszystkim osobom duchownym; zob. R. Terlecki, *op. cit.*, s. 157.

<sup>12</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN) w Bydgoszczy, IPN By 001/1008. Sygnatura ta składa się z dwóch tomów. Tom 1 (IPN By 001/1008 t. 1) zatytułowany jest: *Teczka pracy tajnego współpracownika pseudonim „Onufry”* i obejmuje dokumenty wytworzone w latach 1969–1985. Tom 2 (IPN By 001/1008 t. 2) nosi tytuł: *Teczka personalna tajnego współpracownika pseudonim „Onufry”* i zawiera dokumenty powstałe w latach 1959–1987.

<sup>13</sup> Chodzi tutaj o podpisanie volkslisty. Do kategorii trzeciej zaliczano osoby autochtoniczne oraz Polaków niemieckiego pochodzenia. Osoby tej kategorii otrzymywały obywatelstwo

w 1944 r. wstąpił w szeregi Wojska Polskiego na terenie Anglii, gdzie w stopniu kpr. pchor. służył w formacji artylerii zmotoryzowanej. W 1945 r. podjął studia kapłańskie w Rzymie<sup>14</sup>. Do Polski powrócił 23 VII 1957 r. i zamieszkał w Gdańsku-Oliwie. Następnie 22 XI 1957 r. zameldował się na stałe w Pelplinie, po czym w Kurii Biskupiej otrzymał święcenia kapłańskie i objął stanowisko wikariusza katedry pelplińskiej. Jednocześnie, pełniąc obowiązki wikariusza, ks. Dominik pracował jako katecheta w miejscowej szkole podstawowej<sup>15</sup>.

Księdzem Janem Dominikiem SB interesowała się od momentu jego pojawienia się w Pelplinie. Wtedy to prowadzący rozpoznanie (opracowanie) ppor. Adam Dziuk<sup>16</sup> zbierał wszelkie, możliwie najbardziej szczegółowe informacje o życiu prywatnym, zawodowym i społecznym osoby typowanej na przyszłego tajnego współpracownika (TW), jak również wiedzę o jego cechach charakteru, nawykach i skłonnościach<sup>17</sup>. W notatce z rozmowy przeprowadzonej z Komendantem Posterunku MO w Pelplinie dotyczącej znajomości ks. Dominika z nauczycielką Pryczkowską czytamy:

Do wymienionej [Pryczkowskiej – K. A. K.] przychodzą księża w późnych godzinach wieczornych i to w skarpetkach wprost do mieszkania aby nie podpadli u sąsiadów. Do chwili obecnej [sąsiedzi – K. A. K.] zdążyli ustalić jednego księdza, jest nim ks. Dominik Jan, który bardzo często wraca z wymienioną ze szkoły [...]

---

Rzeszy na 10 lat podlegając prawu niemieckiemu, w myśl którego mężczyźni mogli być powoływani do formacji wojska niemieckiego.

<sup>14</sup> Podczas pobytu w Rzymie wydane zostało opracowanie bibliograficzne Jana Dominka; zob. J. Dominik, *Bibliografia ilustrująca życie i kult świętego Stanisława biskupa i męczennika*, Rzym 1953, ss. 30. Jan Dominik studiował teologię i historię.

<sup>15</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Ankieta informatora z dnia 27 V 1959 r., k. 13–15; Raport o zezwolenie na opracowanie kandydata do werbunku z dnia 12 I 1959 r., k. 16, 18; Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku informatora z dnia 7 IV 1959 r., k. 23–24; Fakt, iż Jan Dominik został wikariuszem katedralnym w Pelplinie może być powiązany z tym, że przed wojną jego wujek – biskup Konstantyn Dominik pełnił w Pelplinie funkcję biskupa, sufragana diecezji chełmińskiej; zob. AIPN, By 001/1008 t. 2, Raport o zatwierdzenie w charakterze informatora dotychczasowego kontaktu poza agenturalnego krypt. „Onufry” z dnia 24 V 1959 r., k. 32–33. Szerzej na temat biskupa Konstantyna Dominika zob. H. Ormiński, *Sługa Boży ksiądz biskup Konstantyn Dominik*, Kartuzy 1986; Idem, *W oczekiwaniu na beatyfikację sługi Bożego księdza biskupa Konstantyna Dominika*, Pelplin 2000.

<sup>16</sup> Ppor. Adam Dziuk był starszym oficerem operacyjnym ds. bezpieczeństwa KM MO w Tczewie; zob. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, 1944–1956, red. K. Szwa-grzyk, Warszawa 2005, s. 164; *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945-1990. Obsada stanowisk kierowniczych. Informator*, wstęp i oprac. M. Węgliński, Gdańsk 2010, s. 125.

<sup>17</sup> F. Musiał, op. cit., s. 66.



Ks. Dominik w ubiegłym roku chodził również do żony ob[ywatela – K. A. K.] Lisa [...] O powyższym ma też wiedzieć mąż Lisowej lecz on na to nie reaguje gdyż jest to osoba tak zwana obojętna<sup>18</sup> [sic!].

Kontakty z funkcjonariuszami bezpieki ks. Dominik utrzymywał jeszcze przed formalnym rozpoczęciem pracy z SB. Świadczy o tym notatka informacyjna, z której wynika, iż ksiądz dokładnie opowiedział MO o włamaniu, jakie miało miejsce w Kurii Biskupiej, wskazując złodziei oraz duchownych odpowiedzialnych za skradzione dary kolonijne<sup>19</sup>.

Po przeprowadzeniu wstępnych rozmów na temat ks. Dominika ppor. Dziuk 12 I 1959 r. wystąpił do zastępcy komendanta KP MO w Tczewie<sup>20</sup> z prośbą o zezwolenie na opracowanie kandydata do werbunku. Potrzebę pozyskania wskazanego motywował następująco:

Na terenie pow. Tczewskiego zatrudniona jest duża ilość księży. Księża ci w oparciu o elementy klerikalne oraz pozostałości elementu kapitalistycznego prowadzą niejednokrotnie pod płaszczykiem kultu religijnego wrogą robotę nie związaną z religią. [My – K. A. K.] ze swej strony nie mając agentury wśród kleru niema[my – K. A. K.] możliwości w porę ustalić kierunku nastawienia kleru [...] a co za tym idzie nie możemy skutecznie przeciwdziałać ich zamierzeniom.

Przez zwerbowanie wymienionego kandydata będziemy mogli uzyskać dane o działalności kleru na naszym terenie a szczególnie o działalności kleru mieszczącego się w Kurii Biskupiej i Sem[inarium – K. A. K.] Duchownych [skąd – K. A. K.] też kandydat się wywodzi, gdzie cieszy się dobrą opinią<sup>21</sup>.

Następnym krokiem do pozyskania ks. Dominika było przeprowadzenie rozmowy przez funkcjonariuszy SB z przyszłym TW. Spotkania odbyły się 26 I oraz 16 II 1959 r. Notatka z odbytych rozmów dostarcza pewnych informacji na temat motywów, jakimi kierował się ksiądz, podejmując dialog z bezpieką.

<sup>18</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Notatka służbowa z dnia 20 XI 1958 r., k. 36.

<sup>19</sup> Ibidem, Notatka informacyjna z dnia 15 XII 1958 r., k. 37–38. Ponadto ks. Dominik wskazał winnego kradzieży pieniędzy z Małego Seminarium oraz rowerów, zastrzegając przy tym aby informacje przez niego przekazane nie trafiły dalej.

<sup>20</sup> Od stycznia 1957 r. zastępcą komendanta KP MO w Tczewie był kpt. Władysław Smółka; zob. *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim*, s. 327–328.

<sup>21</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Raport o zezwolenie na opracowanie kandydata do werbunku z dnia 12 I 1959 r., k. 16–17.

W dniu 26.I.1959 r. nastąpiło zetknięcie się z kandydatem do werbunku [...] Do Tczewa został [on – K. A. K.] sprowadzony w ten sposób, że zna on się z Kom[endantem – K. A. K.] Posterunku M.O. w Pelplinie, z uroczystości choinkowej i ten go poprosił jak będzie miał czas to niech przyjedzie do Tczewa w sprawie ostatniej informacji dot[yczącej – K. A. K.] włamania do magazynu Kurii. Kandydat na w/w dzień przyjechał, [po czym – K. A. K.] samochodem udaliśmy się do Malborka. W Malborku w czasie rozmowy przy kawce dowiedziliśmy się dużo ciekawych informacji – opowiedział on swój życiorys, krytykował biskupa K[owalskiego – K. A. K.]<sup>22</sup> i innych księży. Z tej rozmowy wywnioskowano, że będzie to cenna jednostka agenturalna. Następne spotkanie umówiono na dzień 16.II.[19 – K. A. K.]59 r. w Tczewie, co też kandydat przyjechał do Tczewa, a następnie udaliśmy się pociągiem do Oliwy. Przy rozmowie obecny był kpt. Pietras<sup>23</sup>, która była prowadzona w restauracji Oliwskiej przy kawie. W dniu tym również kandydat podał ciekawe informacje – zgadzając się na udzielenie co pewien okres czasu podobnych informacji, z tym tylko żeby mu nie szkodzić, gdyż by biskup wyrzucił go z zajmowanych stanowisk. Sam umawia następne spotkanie na dzień 2.III.[19 – K. A. K.]59 r. w Oliwie.

Po tej rozmowie zakupiono dla ojca kandydata dwie butelki wina Jugosławińskiego [tak w źródle – K. A. K.], paczkę kawy neska i dwie paczki soku cytrynowego, kandydat to przyjął z zadowoleniem. Nadmienia się, że w/w kandydat jest strasznie chytry na pieniądze, co prawda jeszcze do chwili obecnej nie otrzymał. Z przeprowadzonych dotychczas rozmów wynika, że kandydat zdobędzie pełne zaufanie u księży kurialnych i kierownictwa Kurii [...] Kandydat prawie, że jest zwerbowany [...] sam oświadczył, że musimy się spotykać co dwa tygodnie, a nie co miesiąc jak mu proponowano<sup>24</sup>.

W dniu 7 IV 1959 r. SB w Tczewie dokonała werbunku ks. Jana Dominika w charakterze informatora na podstawie obowiązku lojalności wobec władz

<sup>22</sup> Kazimierz III Józef Kowalski – biskup diecezjalny chełmiński w latach 1946–1972. Autor książek: *Cywilny kanonik*, Kraków 1954, ss. 319; *Czarna procesja. Powieść historyczna*, Warszawa 1958, ss. 336; *Jaskry*, Lublin 1962, ss. 165. Biskup Kowalski był negatywnie nastawiony wobec księży popierających władzę (księży patriotów); zob. M. Chorzępa, *Rozwój organizacji kościelnych na ziemi lubuskiej i Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1965*, Nasza Przeszłość, 1965, nr 22, s. 34.

<sup>23</sup> Kpt. Edward Pietras od 1 VIII 1957 r. był starszym oficerem operacyjnym Sekcji 5 Wydziału III SB KW MO w Gdańsku; zob. *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim*, s. 284.

<sup>24</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Informacja z dnia 27 II 1959 r., k. 21–22.



PRL i materialnego zainteresowania<sup>25</sup>. W charakterystyce podsumowującej kandydata raz jeszcze zwrócono uwagę na kontakty księdza z kobietami:

Ostatnio, a było to 17.I.[19 – K. A. K.]59 r. był on proszony na choinkę urządzoną dla dzieci [...] Po choince zorganizowana była zabawa dla rodziców na której to również został gdyż go to poprosili rodzice wspomnianych dzieci. Na zabawie tej był on do godz. 1-ej – pił i tańczył przeważnie z młodymi mężatkami<sup>26</sup>.

W dalszej części raportu ppor. Dziuk zapisał, iż ks. Dominik skarżył się na biskupa Kowalskiego, którego działania spowodowały, iż nie został on wyświęcony na kapłana w Rzymie<sup>27</sup>. W ocenie autora raportu przyszyły TW miał być oddany pracy na rzecz władzy, o czym świadczy następujący fragment raportu:

Kandydat chętnie rozmawiał na różne tematy, odpowiedział na każde pytanie nas [SB – K. A. K.] interesujące, a co ważne, że był mocno zadowolony, że ktoś z Org[anizacji – K. A. K.] M.O. ma życzenie z nim rozmawiać, czego w ogóle się nie spodziewał – dodał sam, że takie spotkania mogą się odbywać raz w miesiącu lub nawet dwa razy i bardzo chętnie będzie opowiadał o tym co nas interesuje<sup>28</sup>.

Obierając pseudonim „Onufry”, ks. Dominik był w pełni świadomy działań jakie wykonuje na rzecz aparatu bezpieczeństwa. Na pytania dotyczące przekazywania informacji i łączności z SB stwierdził, iż „życzenie utrzymywania łączności z organami MO ma już od dawna i chętnie będzie nam pomagał jeżeli tylko o tych faktach nikt się nie dowie z kierownictwa kurii”<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> Ibidem, Ankieta informatora z dnia 27 V 1959 r., k. 13–14. Szerzej na temat informatorów oraz werbunku na zasadzie lojalności i innych zasadach zob. I. Dojka, *Zakłamaný słownik czyli żargon funkcjonariuszy bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2011, s. 74, 213–214.

<sup>26</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku informatora z dnia 7 IV 1959 r., k. 24–25. Zgodnie z treścią raportu ks. Dominik przyznał się, że lubi towarzystwo kobiet, ale musi zaprzestać kontaktów, ponieważ Pelplin to małe miasto i często zdarzają się donosy do biskupa. Podczas wspomnianej zabawy opowiadał spotkanemu przy stoliku mężczyźnie, że ludzie skarżą na niego do biskupa, że nieraz wypije sobie kieliszek wódki.

<sup>27</sup> Ibidem, k. 25. Biskup Kowalski pisał do papieża Piusa XII z prośbą, aby nie wyświęcać w Rzymie kleryków, których kieruje się do diecezji chełmińskiej.

<sup>28</sup> Ibidem, k. 27.

<sup>29</sup> Ibidem, Raport o dokonany werbunku informatora z dnia 8 IV 1959 r., k. 29–30. W podobnym tonie ks. Dominik rozmawiał na zabawie z towarzyszem Patorą mówiąc, że „dla partii i rządu to by wszystko zrobił ale o tym nie musi wiedzieć biskup Kowalski; zob.

Ks. Dominik jeszcze przed faktycznym werbunkiem udzielał informacji funkcjonariuszom MO na temat stosunku kierownictwa kurii do otoczenia świeckiego<sup>30</sup>. Wedle materiałów operacyjnych znajdujących się w zbiorach IPN, donosił on również na kolegów, z którymi przyjaźnił się w trakcie pobytu w Rzymie<sup>31</sup>. Jak wynika z notatki służbowej, opinie o nich były dalekie od przyjacielskich:

Wesołowski, [...] określa jego jako człowieka zupełnie sfanatyzowanego, który ślepo wykonuje swoje obowiązki, nie korzysta on prawie z życia świeckiego Szmelter Bogdan, [...] jeśli chodzi o jego stopień sfanatyzowania to raczej jest to człowiek związany z życiem świeckim pozbawiony zupełnie fanatyzmu. Swoje powołanie do służby bożej traktuje jako dobry zawód. Korzysta on z życia doczesnego o czym świadczą fakty gdzie to kilkakrotnie w czasie studiów wspólnie z D[ominikiem – K. A. K.] urywali się po cichu na różne wycieczki, zwalniając się u przełożonych celem zwiedzenia polskich zabytków kościelnych czy pójścia na nabożeństwa. Faktycznie po wyjściu z Seminarium zdejmowali oni sutanny gdzieś w ustronnych miejscach i udawali się na plażę czy do lokali na różnego rodzaju przygodę<sup>32</sup>.

Oprócz tego ks. Dominik pochwalił się SB znajomością z naczelnym kapelanem Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP) za granicą – ks. Gogolińskim<sup>33</sup>.

Przekazywane przez „Onufrego” informacje wywołały dość szybką reakcję duchownych diecezji chełmińskiej, którzy już w połowie kwietnia 1959 r. mieli

---

Notatka informacyjna z dnia 21 I 1959 r., k. 45. Innym razem „deklarował swą lojalność dla partii i rządu twierdząc, że nie każde posunięcie Kościoła jemu się podoba [...] Po prostu szuka on możliwości podzielenia się z uwagami dotyczącymi niesłusznych posunięć niektórych ludzi zajmujących poważne stanowiska we władzach kościelnych. Zastrzegł on sobie, ażeby jemu jako wiernemu katolikowi nie zarzucać uczuć religijnych. Wierzy on w Boga ale nie podobają mu się stosunki panujące w środowiskach kościelnych”; zob. Raport z osobistego zetknięcia się z kandydatem do werbunku z dnia 27 I 1959 r., k. 49–50.

<sup>30</sup> Ibidem, Notatka służbowa z rozmowy z kandydatem do werbunku z dnia 27 I 1959 r., k. 55.

<sup>31</sup> Ibidem, k. 53. Udziela on informacji na temat rzekomej działalności ks. Franciszka Kaszubowskiego w Radiu „Wolna Europa” w Paryżu wskazując przy tym wrogie nastawienie księdza do władz PRL.

<sup>32</sup> Ibidem, Notatka służbowa z dnia 28 I 1959 r., k. 58.

<sup>33</sup> <Ibidem, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem do werbunku z dnia 27 I 1959 r., k. 56. Ks. Rafał Gogoliński-Elston od I 1955 r. był naczelnym kapelanem ZHP w Londynie, <http://www.polishairforce.pl/gogolinski.html>, 12 XII 2013> W zainteresowaniu SB pozostawał również ZHP i jego działalność przy Seminarium Duchownym w Pelplinie.

świadomość, iż w kurii biskupiej w Pelplinie znajduje się donosiciel. Potwierdza to treść jednej z notatek informacyjnych:

w dniu 16.IV.[19 – K. A. K.]59 r. odbyła się narada ks. dziekanów diecezji chełmińskiej w kurii biskupiej w Pelplinie. Naradzie tej przewodniczył ks. biskup Kowalski, który zaznajomił wszystkich dziekanów, że Urząd Bezpieczeństwa posiada konfidenta w kurii biskupiej, który to o wszystkim donosi władzom bezpieczeństwa [...] nazwiska nie wymienił kto jest tym konfidentem<sup>34</sup>.

Powyższe doniesienia oraz zdekonspirowanie<sup>35</sup> spowodowały, że ks. Jan Dominik w 1960 r. został przeniesiony na stanowisko wikariusza do parafii w miejscowości Wrocki<sup>36</sup>. Odbyło się to na zasadzie wymiany. Ks. Weltrowski wyprowadził się z Wrocka i otrzymał przesiedlenie do Pelplina, a na jego miejsce przyjechał ks. Dominik<sup>37</sup>. „Onufry” nie okazywał niezadowolenia z powodu przenosin, wręcz przeciwnie podkreślał, że: „we Wrockach mu dobrze, lepiej ma jak w ostatnim miejscu w Pelplinie jak był”. Zaskarbił sobie również dobrą opinię w nowym miejscu sprawowania posługi jako: „oszczędny, mówiący po chłopsku i ludzki”<sup>38</sup>.

Jak zapisał nowy oficer sporządzający notatki z informacji przekazywanych przez „Onufrego” – por. Henryk Białek<sup>39</sup>:

[Ks. Dominik – K. A. K.] na wstępie podał, że do Wrocka przyszedł nie dłużej jak 1 roku. Okres ten jest dla niego jak gdyby „obserwacją” o zachowaniu itp<sup>40</sup>. Spowodowane to jest, że w wyniku różnych plotek, gadulstwa, tak za sprawą

<sup>34</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Notatka informacyjna z dnia 29 IV 1959 r., k. 140.

<sup>35</sup> Ks. Dominika zdekonspirował pracownik SB, który namawiając do współpracy jednego z księży pelplińskich powiedział do niego: „niech ks. robi tak jak Dominik, który nam o wszystkim donosi”; zob. ibidem, Informacja z dnia 1 III 1961 r., k. 168–169.

<sup>36</sup> Ibidem, Ankieta informatora z dnia 27 V 1959 r., k. 15. Wrocki to wieś znajdująca się aktualnie w powiecie golubsko-dobrzyńskim.

<sup>37</sup> Ibidem, Wyciąg z agenturalnego doniesienia z dnia 11 X 1960 r., k. 144.

<sup>38</sup> Ibidem, Agenturalne doniesienie z dnia 8 XI 1960 r., k. 147.

<sup>39</sup> Por. Henryk Białek od 24 VII 1960 r. pozostawał w dyspozycji zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. Bezpieczeństwa w Bydgoszczy. Następnie był starszym oficerem operacyjnym Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Golubiu-Dobrzyniu; zob. *Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i wrocławskim. Informator personalny*, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz-Gdańsk 2010, s. 195–196.

<sup>40</sup> W dalszej części notatki wyjaśniał, że pobyt we Wrockach miał być jak gdyby domowym aresztem za przewinienia popełnione w Pelplinie.

„dewotek” i jakiegoś funkcjonariusza MO doszło do wiadomości proboszcza parafii Pelplin jakoby Dominik był „konfidentem”<sup>41</sup>.

Podczas pobytu we Wrockach ks. Dominik nie zmienił zbytnio swojego postępowania. Nadal zapraszany, uczęszczał na wesela, imieniny<sup>42</sup> i inne imprezy okolicznościowe<sup>43</sup>. Widywany był w gospodzie z miejscowymi mężczyznami „dobrze zauroczony alkoholem”<sup>44</sup>. Doprowadziło to do tego, iż „Onufry” 2 III 1962 r. musiał stawić się u dziekana – ks. Mykowskiego, do którego wpłynęła skarga jakoby ks. Dominik wracał późno na plebanię i pił alkohol<sup>45</sup>. O tym, że na niewiele zdała się rozmowa z dziekanem świadczy treść notatki z 26 V 1959 r., w której czytamy:

Córka [TW Jankowskiego – K. A. K.] chodzi do szkoły podstawowej do 7-ej klasy [...] Liczy już 15 lat i jest dobrze rozwinięta. Ks. D[ominik – K. A. K.] J[an – K. A. K.] zaprasza panienki do siebie do pokoju w którym sam zamieszkuje. „Jankowski” podał, że córka jego była dwukrotnie u ks. bowiem ten ją zapraszał do siebie. Z kolei pochwaliła się do jednej z koleżanek, że była u księdza [Dominika – K. A. K.] i razem z nim siedziała na tapczanie, a ten ją zaczął podmacywać, lechtać itp. Niewątpliwe, że mógł mieć z nią stosunek seksualny<sup>46</sup>.

W podobnym tonie spisana została kolejna notatka agenturalna:

W dniu 25.XI.[1962 r. – K. A. K.] miejscowe kobiety urządziły małą zabawę w salce gdzie było nauczanie religii. Udział brały panienki, które śpiewają w chórze kościelnym. Nasz TW będąc na tym przyjęciu popił i wołał na pannę [...] coś napić się. Ta zwróciła się do niego mówiąc – może ks. mleka się napije. Ten niezbyt zaproponowaną ofertę przyjął mówi mleka ! nie nie rozumiesz mnie?

<sup>41</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Notatka służbowa z dnia 6 XII 1960 r., k. 155. W notatce tej zawarta jest również relacja z pobytu ks. Dominika we Włoszech, który miał miejsce w trakcie odbywających się XVII Letnich Igrzysk Olimpijskich w dniach 25 VIII – 11 IX 1960 r.

<sup>42</sup> Ks. Dominik w XII 1960 r. wysłał kartki imienninowe do 16 kobiet o imieniu Barbara z terenu Pelplina; zob. ibidem, Notatka służbowa z dnia 3 XII 1960 r., k. 151–152.

<sup>43</sup> Ibidem, Wyciąg z informacji agenturalnej z dnia 26 VII 1961 r., k. 183.

<sup>44</sup> Ibidem, Notatka służbowa z dnia 2 IX 1961 r., k. 184–185.

<sup>45</sup> Ibidem, Informacja z dnia 29 III 1962 r., k. 189–190.

<sup>46</sup> Ibidem, Notatka służbowa z dnia 26 V 1959 r., k. 192–193.

pic [?] mi się chce – piczki ! Kładź się to Cię wyrucham. Panna [...] uciekła a ten widząc ją jeszcze powiedział – na drugim takim przyjęciu i tak cię wyrucham<sup>47</sup>.

„Onufry” przechodząc do Wroceka nie zrezygnował z utrzymywania współpracy z bezpieką. W dalszym ciągu przekazywał informacje dotyczące miejscowego kleru, odbywających się konferencji czy też rekolekcji. Funkcjonariusz MO – kpt. Kazimierz Żurawik<sup>48</sup> charakteryzował go następująco:

Jeśli chodzi o szczerłość należy stwierdzić, że tak jak każdy ksiądz w żadnym wypadku nie przekazuje wszystkich danych [...] Wyczuwałem, że jak gdyby się targował przy przekazywaniu materiałów. Szczególnie rozwiązuje mu się język kiedy podczas spotkania wypije trochę wódki, wówczas bardziej szczegółowo i w większym stopniu podaje dane dot[yczące – K. A. K.] kleru.

Dotychczas jak stwierdzono wszystkie przekazywane przez niego materiały sprawdzają się, co jest dowodem, że nas nie dezinformuje.

Mimo, że TW Onufry jest księdzem i studia kończył w Rzymie poziom jego intelektualny wydaje się średni jeśli chodzi o zagadnienia ogólne. Nic mu np. nie wiadomo o nowych odkryciach na morzem Martwym, które podważają prymat wiary katolickiej nad innymi wierami<sup>49</sup>. Zresztą sam podczas spotkania do tego przyznał się<sup>50</sup>.

We wrześniu 1962 r. w kręgach SB zrodził się pomysł wysłania ks. Dominika do Rzymu na czas trwania zbliżającego się II Soboru watykańskiego<sup>51</sup>. TW „Onufry” stwierdził, że choć nie posiada jeszcze wysokiego stanowiska w hierarchii Kościoła, jako repatriant ma pierwszeństwo wyjazdu za granicę. Szansę wyjazdu motywował również poszukiwaniami materiałów do pracy

<sup>47</sup> Ibidem, Notatka agenturalna z dnia 28 XI 1962 r., k. 214–215. Notatka ta sporządzona została ze słów TW „Jankowskiego”, który najczęściej w sposób prosty i nierzadko wulgarny opowiada o danej sprawie. Nie chcę oceniać, czy przekazywanie w taki sposób informacji to jego styl i takim językiem posługuje się na co dzień, czy jest to element pewnej nadinterpretacji zaistniałych okoliczności.

<sup>48</sup> Kpt. Kazimierz Żurawik od 1 XII 1961 r. był zastępcą komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Golubiu-Dobrzyniu; zob. *Twarze bezpieki 1945–1990*, s. 154, 493–494.

<sup>49</sup> Mowa tutaj o zbiorze rękopisów znalezionych w latach 1947–1956 niedaleko ruin Qumran (Izrael), zob. W. J. Tyloch, *Rękopisy z Qumran nad Morzem Martwym*, Warszawa 2001, ss. 390. Do dnia dzisiejszego trwają spory na temat rzekomych wpływów wierzeń wspólnoty Qumran na wierzenia pierwszych chrześcijan. Szerzej zob.: <[http://lewandowski.apologetyka.info/upload/articles/pdfs/3/ac3fc5d/365\\_qumran-a-chrzescijanstwo.pdf](http://lewandowski.apologetyka.info/upload/articles/pdfs/3/ac3fc5d/365_qumran-a-chrzescijanstwo.pdf) 9 XII 2013>.

<sup>50</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Notatka służbowa z dnia 25 VIII 1959 r., k. 199.

<sup>51</sup> Sobór Watykański II obradował od 11 X 1962 do 8 XII 1965 r.

naukowej pt. „Pius IX a Polska”<sup>52</sup>. Po otrzymaniu zgody Prymasa Polski, ks. Dominik rozpoczął przygotowania do wyprawy do Rzymu, otrzymując przy tym instrukcje i zadania od SB:

- winien zyskać natychmiastowe zaufanie w otoczeniu księży [...] nie należy zrażać sobie w ogóle żadnego z księży. Krańcowo jednak nie występować, ponieważ może to mieć zgbne skutki.
- utrzymanie za wszelką cenę jak największą ilość kontaktów z konfratrami [kolegami, współtowarzyszami – K. A. K.] i badać w toku rozmów ich zapatrywania, poglądy, zamiary, plany itp.
- wyjaśnić rozbieżności między ks. Ulińskim a [ks. – K. A. K.] Filipiakiem. Na jakim tle powstały, jaki jest stosunek Ulińskiego do hierarchii kościelnej oraz czym zajmuje się obecnie Uliński. Ponadto skąd czerpie dochody i czy nie jest w kontakcie z ks. Kirschke pracownikiem [kapelanem Radia – K. A. K.] Wolnej Europy
- jakie powstają nowe organizacje kościelne, ich faktyczne role i działalność, ich obsada kadrowa oraz czy biorą udział w nich księża Polacy np. Vaculor – Misja Mediolańska
- w sprawach Soboru powinien ustalić działalność biskupów polskich, ich powiązania z innymi biskupami<sup>53</sup>.

Jeszcze przed wyjazdem do Rzymu ks. Dominik został przeniesiony na teren powiatu Mława jako wikariusz ekspozyt parafii Iłowo obsługujący kościół filialny w Narzymiu. Tym samym, po powrocie z Włoch, TW „Onufry” został przekazany do dyspozycji Wydziału IV KW MO w Warszawie<sup>54</sup>.

Kolejna zmiana parafii nie skłoniła księdza do żadnych refleksji. Natychmiast rozpoczął on przekazywanie informacji SB dotyczących najbliższego otoczenia i spraw wewnętrznych parafii:

<sup>52</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Pismo do Naczelnika Wydziału IV KW MO SB w Bydgoszczy z dnia 28 IX 1962 r., k. 203-204; Wyciąg z notatki agenturalnej z dnia 20 XI 1962 r., k. 211; Pismo ks. Dominika adresowane do bp. Kowalskiego z prośbą o zezwolenie na wyjazd z dnia 7 X 1962 r., k. 212; Oświadczenie Rektora Kolegium Polskiego w Rzymie z dnia 10 XI 1962 r., k. 217. Rektor zobowiązywał się zapewnić ks. Dominkowi mieszkanie, utrzymanie i pokryć koszty podróży.

<sup>53</sup> Ibidem, Notatka z odbytego spotkania z TW „Onufry” wyjeżdżającym czasowo do Włoch z dnia 12 IX 1963 r., k. 258–261. W Rzymie ks. Dominik przebywał ok. miesiąca tj. od 11 IX do 12 X 1963 r.

<sup>54</sup> Ibidem, Notatka agenturalna z dnia 18 I 1964 r., k. 264.



Nawiązując do zniszczenia w końcu października [1963 r. – K. A. K.] przez nieustalonych sprawców kilku nagrobków i krzyży na cmentarzu grzebalnym w Iławie podał, że we wspomnianej parafii od kilkunastu lat istnieje spór proboszcza BRONISZEWSKIEGO z organistą. Po przybyciu do Iłowa BRONISZEWSKI próbował nawiązać romans z córką organisty [która] jest obecnie nauczycielką w szkole średniej w Iławie. Cała parafia jest podzielona na zwolenników księdza i zwolenników organisty i między nimi także toczą się spory i waśnie. W końcu października [1963 r. – K. A. K.] zorganizowani i nakłonieni przez żonę organisty młodzi ludzie w liczbie pięciu udali się na cmentarz grzebalny i tam kilofami porozbijali nagrobki i krzyże na mogiłach osób przyjaznych BRONISZEWSKIEMU, a przeciwnych organiście<sup>55</sup>.

Innym razem donosił:

W parafii Iłowo proboszcz ks. Broniszewski Tadeusz obchodził imieniny. Na przyjęcie zaproszonych było wielu gości, a między innymi pastor Otello z Nidzicy<sup>56</sup> [...] Poprzednio ks. Broniszewski był przez kurię suspendowany [zawieszony – K. A. K.] za utrzymywanie stosunków towarzyskich z pastorem Otello ale po wręczeniu 49 tys. ks. bp Czaplińskiemu<sup>57</sup> – suspensa została zdjęta<sup>58</sup>.

Niewiele musiało upłynąć czasu, aby ks. Dominik popadł w konflikt z proboszczem Tadeuszem Broniszewskim, czego przyczyną „był zeświecczony tryb życia oraz flirty z kobietami”<sup>59</sup>. Również relacje z wiernymi nie układały się poprawnie. Zarzucali oni ks. Dominikowi, że zaprowadził w parafii swoje porządki: zmienił organistę oraz skład rady kościelnej. Uwagi wiernych znalazły odbicie w skargach, które pisali do biskupa, a w których wskazywali na kontakty „Onufrego” z SB<sup>60</sup>.

<sup>55</sup> Ibidem, Notatka służbowa z dnia 15 I 1964 r., k. 270.

<sup>56</sup> Ks. Jerzy Zygmunt Otello – polski duchowny luterański, służył w 1 Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka. W latach 1954–1992 administrator i proboszcz parafii w Nidzicy, szerzej zob. <Śp. ks. Jerzy Zygmunt Otello, „Kalendarz Ewangelicki”, R. 112 (1998), Cieszyn 1997, <http://diec.mazurska.luteranie.pl/pl/biuletyn/Otello.html>, 6 XII 2013; [http://diec.mazurska.luteranie.pl/pl/biuletyn/MTE\\_2007\\_08\\_50.html#OtelloJ](http://diec.mazurska.luteranie.pl/pl/biuletyn/MTE_2007_08_50.html#OtelloJ), 6 XII 2013>.

<sup>57</sup> Biskup Bernard Czapliński w latach 1948–1973 był chełmińskim biskupem pomocniczym, a w latach 1973–1980 chełmińskim biskupem diecezjalnym.

<sup>58</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Notatka służbowa z dnia 3 VII 1964 r., k. 304.

<sup>59</sup> Ibidem, Notatka służbowa z dnia 15 I 1964 r., k. 271.

<sup>60</sup> Ibidem, Charakterystyka i kierunkowy plan wykorzystania z dnia 11 III 1970 r., k. 506.

Jako, że powiat działdowski, na terenie którego przebywał „Onufry”, należał do województwa olsztyńskiego, 2 VII 1964 r. KW MO w Warszawie przekazało ks. Dominika do dyspozycji SB w Olsztynie<sup>61</sup>. Od tej pory oficerem prowadzącym TW „Onufrego” był ppor. Janusz Buczyński, który opracował plan pracy z jasno wytyczonymi zadaniami dla ks. Dominika. Najważniejszymi z nich było relacjonowanie przebiegu narad i konferencji dekanalnych oraz zbieranie danych o zachowaniu, stosunku do władz świeckich i zwierzchników kościelnych księży dekanatu Działdowo<sup>62</sup>.

Fakt, iż informacje przekazywane przez „Onufrego” ograniczały się do działalności kleru parafialnego z dekanatu Działdowo spowodował, że w maju 1965 r. ks. Dominik przeszedł na łączność z SB w Działdowie<sup>63</sup>.

Wśród doniesień TW „Onufrego” na księży z powiatu działdowskiego można odnaleźć materiały dotyczące kurii biskupiej w Pelplinie. W jednej z notatek „Onufry” wyjaśniał:

iz w kurii biskupiej w Pelplinie ostatnio jest rozgardiasz. Bp ordynariusz nie rządzi. Jest tam osobisty kapelan bpa ordynariusza [...] Nazywają go „rudy”. Jest on pośrednikiem między pałacem biskupa, a kurią. Zdaniem księży jest to „wtyczka” kurii. Księża diecezjalni podejrzewają, że tenże mgr „rudy” urzędujący obok biskupa może mieć aparaty podsłuchowe by wiedzieć co księża mówią będąc na rozmowach u biskupa i jego panicznie się boją.

TW „Onufry” zwierzył się, iż w miesiącu sierpniu br.[1970 – K. A. K.] będąc na rekolekcjach w Pelplinie zauważył niesamowity bałagan w WSD [Wyższym Seminarium Duchownych – K. A. K.]. Młodzi księża będący na rekolekcjach rozpijają się

TW „Onufry” poinformował [...], iż będąc na rekolekcjach w Pelplinie zapoznał się z księdzem wik[ariuszem – K. A. K.] Henrykiem Różańskim, który pochodzi z Fordonu. Tenże ksiądz zwierzał mu się z przygód jakie miał w Tczewie w parafii św. „Krzyża”<sup>64</sup>. Na zaproszenie kolegów księży odwiedził ich w Tczewie i tam urządzili prywatkę. Na tę noc zaprosili „babki” i jemu przypadła

<sup>61</sup> Ibidem, Notatka służbowa z dnia 3 VII 1964 r., k. 303.

<sup>62</sup> Ibidem, Kierunkowy plan pracy z dnia 4 IX 1964 r., k. 306.

<sup>63</sup> Ibidem, Wniosek o przekazanie TW na łączność SB w Działdowie z dnia 20 V 1965, k. 323. Pracownikami działdowskiej placówki SB „obsługującymi” TW „Onufry” byli: mjr Mieczysław Grusiewicz, kpt. Stanisław Safaryn, por. Jan Konopacki i ppor. Eugeniusz Panek.

<sup>64</sup> Szpiegująca Kościół bezpieka nie uznawała istnienia Boga. W związku z tym święte pojęcia np. pisano od małej litery aby odebrać im aureolę. Inny chwyt polegał na wykorzystywaniu cudzysłowu, który wyrażał pewien dystans i lekceważenie zapisanego słowa; zob. I. Dojka, op. cit., s. 20.

w udziale dziewczyna z miesięczką, mimo to miał z nią stosunek. Zwierzał się, że ta dziewczyna pogryzła mu piersi [...] Wspomniany wikariusz [...] przez cały czas pobytu na rekolekcjach w Pelplinie ani razu nie odprawił mszy świętej. Zdaniem TW lubi on świecki tryb życia, wódkę i kobiety<sup>65</sup>.

Powyższe cytaty źródłowe obrazują pewien paradoks historii. Oto ks. Dominik, prowadzący rozwiązyły tryb życia, nie stroniący od alkoholu i kobiet, bez żadnych skrupułów donosi na swoich kolegów, którym zdarzyły się podobne występki. Świadectwem rzeczonoego stanu może być także doniesienie na studenta III roku seminarium duchownego, którego:

interesują tylko prywatki i rozrywki /wódka i kobiety/. Ma on kochankę w Narzymiu [...] Klerykowi zmarła matka i mimo to prowadzi on rozkoszny tryb życia [...] Zdaniem TW „Onufry” zepsuło go seminarium, gdyż każdy kanonik w Pelplinie ma swoją kochankę, klerycy to widzą i robią to samo<sup>66</sup>.

Ówczesna bezpieka była zainteresowana nie tylko sprawami lokalnymi na poziomie powiatu. W ramach wytyczonych celów oczekiwała od „Onufrego” informacji o zarządzeniach najwyższych władz kościelnych. Omawiany TW przekazywał wiadomości dotyczące: procesu beatyfikacyjnego ojca Maksymiliana Kolbego, wyjazdu polskich biskupów do Rzymu i zbiórek pieniędzy na sieroty po pomordowanych na Wybrzeżu w 1970 r.<sup>67</sup>. Z konferencji dziekanów bardzo często dostarczał wiedzę o sprawach ogólnokrajowych dotyczących relacji na linii państwo-kościół, Radia Watykańskiego czy też problemów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego<sup>68</sup>.

W dokumentach wytworzonych w połowie lat 70. XX w. wyraźnie daje się zauważyć, iż informacje przekazywane przez „Onufrego” są coraz mniej cenne<sup>69</sup>. Wraz z początkiem 1974 r. esbecja pisała w sposób następujący o przysłym wykorzystaniu ks. Dominika:

W związku z tym, że TW ps. „Onufry” jest już w starszym wieku, oraz to, że nie posiada żadnych studiów specjalistycznych, ani też stopnia naukowego więc

<sup>65</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 1, Notatka służbowa z dnia 22 XI 1970 r., k. 8.

<sup>66</sup> Ibidem.

<sup>67</sup> Ibidem, Notatka służbowa z dnia 16 II 1971 r., k. 11.

<sup>68</sup> Ibidem, Najważniejsze dane z ostatniej Konferencji Ks. Dziekanów w Pelplinie z dnia 28 IX 1971 r., k. 19.

<sup>69</sup> Ibidem, Notatka służbowa z dnia 12 VII 1972 r., k. 33; Notatka służbowa z dnia 25 I 1973 r., k. 38.

w obecnej chwili jego możliwości i perspektywy są znikome. Nie posiada on również zbyt dużych możliwości w kierunku rozpracowywania księży z naszej diecezji, jak również wywierania wpływu na ich postawy. Niemniej jednak w warunkach powiatu spełnia on dobrą i wartościową jednostkę wywodzącą się z dołowego kleru katolickiego. Biorąc pod uwagę stanowisko TW [proboszcz – K. A. K.]<sup>70</sup>, stwierdzić należy, iż można go wykorzystać w następujących kierunkach:

- poprzez TW ujawniać wszelkie fakty nieporozumień między klerem, wykorzystując go jednocześnie do pogłębiania dalszych konfliktów
- poprzez TW ustalić aktyw parafialny oraz jego działalność na rzecz kościoła
- dążyć do ustalenia form i metod stosowanych przez kler na odcinku nauczania religii w punktach katechetycznych<sup>71</sup>.

Po wprowadzeniu w czerwcu 1975 r. nowego podziału administracyjnego Polski „Onufry” podlegał Wydziałowi IV KW MO w Ciechanowie. Poza dotychczas realizowanymi wytycznymi w lipcu 1980 r. TW został wykorzystany do zadania specjalnego, zleconego przez Departament IV MSW. „Onufry” zobligowany został do wyjazdu do Ciechocinka celem spotkania się z przybyłym tam do uzdrowiska kardynałem Władysławem Rubinem<sup>72</sup>. Niestety założone cele nie zostały wykonane, ponieważ ks. Dominik nie mógł spotkać (rozpoznać) na terenie sanatorium kardynała Rubina<sup>73</sup>.

W 1980 r. ks. Jan Dominik złożył podanie do biskupa w Pelplinie z prośbą o zwolnienie go z obowiązków proboszcza i przejście na emeryturę. Spotkało się to z odmowną decyzją, w której biskup tłumaczył to małą liczbą księży<sup>74</sup>. Zwolnienie z obowiązków i przejście na emeryturę w charakterze rezydenta parafii w Narzymiu nastąpiło w czerwcu 1982 r. i spowodowane było złym stanem zdrowia<sup>75</sup>. Od tego momentu kontakty z SB zostają bardzo ograniczone,

<sup>70</sup> Ks. Dominik z końcem 1972 r. otrzymał nominację na proboszcza parafii Narzym; zob. AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Ankieta TW z dnia 28 II 1976 r., k. 538.

<sup>71</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Charakterystyka TW oraz kierunkowy plan pracy z dnia 21 I 1974 r., k. 527–528.

<sup>72</sup> Władysław Rubin w latach 1964-1979 był biskupem pomocniczym gnieźnieńskim, w 1979 r. mianowany kardynałem, w latach 1980-1985 był prefektem Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich. Przebywał we Włoszech pełniąc funkcje wysokiego urzędnika Kurii Rzymskiej.

<sup>73</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 1, Informacja operacyjna nr 5/80 z dnia 3 VII 1980 r., k. 239; Notatka służbowa z dnia 10 VII 1980 r., k. 240; Notatka informacyjna nr 6/80 z dnia 30 VII 1980 r., k. 241.

<sup>74</sup> Ibidem, Notatka informacyjna nr 6/80 z dnia 30 VII 1980 r., k. 241.

<sup>75</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Notatka służbowa z dnia 30 VI 1982 r., k. 350.

przez co zmniejsza się częstotliwość spotkań z TW „Onufry”. Miało to związek z jego chorobami oraz częstymi wyjazdami do szpitali lub do rodziny zamieszkałej w Gdańsku<sup>76</sup>.

W sierpniu 1985 r. ks. Dominik został mianowany przez ordynariusza diecezji chełmińskiej – biskupa Mariana Przykuckiego kapłanem Sióstr Pasterek w Mgoszczu w parafii Płużnica należącej do województwa toruńskiego<sup>77</sup>. Omawiany TW „Onufry” zmarł w listopadzie 1986 r. w Kochorowie nieopodal Starogardu Gdańskiego. Pochowany został w Narzymiu<sup>78</sup>.

Nieodłącznym elementem współpracy z bezpieką były pieniądze, które TW otrzymywali w zależności od specyfiki rangi przekazywanych wiadomości<sup>79</sup>. Omawiany TW już na samym początku współpracy dał się poznać jako człowiek, który dla pieniędzy jest w stanie zrobić wiele. Podobne opinie wyrażali o nim funkcjonariusze SB, pisząc w charakterystykach, że:

Jako ksiądz jest typowym materialistą. Pieniądze stanowią dla niego jedyny cel w życiu i można by sądzić, że dla uzyskania ich sprzeda każdą wiadomość. Należy zaznaczyć, że usprawiedliwia go fakt w tej materii, że jest wikarym i specjalnych dochodów nie posiada<sup>80</sup>.

W związku z powyższym nie dziwi fakt, iż SB zalecała powściągliwość w wynagradzaniu „Onufrego”:

Nadmienić należy, że TW „Onufry” jest chytry na pieniądze i inne podarki od prac[owników – K. A. K.] naszej służby. By uniknąć nadmiernych wydatków, a z drugiej strony nie należy za dużo wynagradzać go bo może się rozpieścić<sup>81</sup>.

<sup>76</sup> Ibidem, Charakterystyka TW z dnia 9 XII 1982 r., k. 574.

<sup>77</sup> Ibidem, Notatka służbowa z dnia 22 VIII 1985 r., k. 352.

<sup>78</sup> Okoliczności i data śmierci ks. Dominika nie do końca pozostają jasne. Według dokumentów SB „Onufry” „zmarł w Kochorowie 22 listopada [...] dostał ciężkiego zawału serca i następnie leżał w klinice w Gdańsku i w Kochorowie gdzie zmarł”; zob. AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Wyciąg z informacji z dnia 8 I 1987 r., k. 355; Raport z dnia 12 I 1987 r., k. 583. Z kolei strona internetowa Diecezji Pelplińskiej podaje, iż ks. Jan Dominik zmarł 18 XI; zob. <<http://www.diecezja-pelplin.pl/historia/45-kaplani-zmarli>, 6 XII 2013>.

<sup>79</sup> Szerzej na ten temat zob. R. Terlecki, *Trochę strachu za duże pieniądze. Jak płaciła Służba Bezpieczeństwa*, w: *Agentura w akcji*, red. F. Musiał i J. Szarek, Kraków 2007, s. 147–151.

<sup>80</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Notatka służbowa z dnia 25 VIII 1962 r., k. 200.

<sup>81</sup> Ibidem, Raport z dnia 15 II 1961 r., k. 163.

Przedstawiony w artykule przypadek obrazuje nam, jak istotna w pracy operacyjnej SB była chęć uzyskiwania korzyści materialnych. TW „Onufry” niemal od samego początku współpracy z SB był regularnie wynagradzany pieniężnie, a niejednokrotnie otrzymywał też okolicznościowe podarunki. Dostawał również upominki z okazji obchodzonych w czerwcu imienin bądź też kolejnej rocznicy współpracy. SB pomagała mu także w załatwianiu spraw prywatnych, np. wyjazdu do Rzymu w 1960 r. Niewątpliwie wynagrodzenia otrzymywane w zamian za donoszenie uzupełniały jego niezbyt bogaty budżet finansowy, gdyż jako wikariusz w Pelplinie otrzymywał 1000 zł, a wypełniając swe obowiązki duchownego we Wrockach dostawał od proboszcza zaledwie 500 zł<sup>82</sup>.

Wszystkie wynagrodzenia mające potwierdzenie w źródłach zostały zestawione w tabeli prezentującej wydatki poniesione z funduszu operacyjnego na TW „Onufry”<sup>83</sup>.

Tabela 1. Wynagrodzenie otrzymane przez ks. Jana Dominika za pracę agenturalną w latach 1959–1983

| L.p. | Data       | Kwota [zł] <sup>84</sup> | Inne wynagrodzenie                         |
|------|------------|--------------------------|--|
| 1.   | 30.04.1959 | –                        | pralka elektryczna wartości 1950 zł        |
| 2.   | 20.07.1959 | –                        | koszty dojazdu w wysokości 400 zł          |
| 3.   | 22.02.1961 | 500                      | papierosy wartości 26 zł                   |
| 4.   | 01.03.1961 | –                        | nocleg w hotelu i czekolady wartości 80 zł |
| 5.   | 28.04.1961 | 340                      |  |
| 6.   | 02.06.1961 | 300                      |  |
| 7.   | 12.07.1961 | –                        | koszty konsumpcji w wysokości 185 zł       |
| 8.   | 17.10.1961 | –                        | koszty konsumpcji w wysokości 40 zł        |
| 9.   | 26.11.1961 | 600                      |  |
| 10.  | 28.11.1961 | 500                      |  |

<sup>82</sup> Ibidem, Pismo z dnia 14 VII 1962 r., k. 194.

<sup>83</sup> Za okres 1984-1986 nie ma żadnych pokwitowań, mimo faktu, iż współpraca nadal trwała. Np. w 1984 r. nie odbyto żadnego spotkania z TW „Onufry”; zob. ibidem, Charakterystyka TW „Onufry” z dnia 11 XII 1984 r., k. 577.

<sup>84</sup> W rybrycie „kwota” podano wysokość gotówki jaką „Onufry” otrzymywał za przekazywane informacje.



|     |            |      |   |
|-----|------------|------|---|
| 11. | 21.12.1961 | 500  | papierosy i koszty konsumpcji w wysokości 42 zł     |
| 12. | 15.02.1962 | 500  | papierosy wartości 29,50 zł                         |
| 13. | 29.03.1962 | –    | koszty konsumpcji w wysokości 25 zł                 |
| 14. | 27.04.1962 | 500  | ciastka i papierosy w wysokości 40 zł               |
| 15. | 28.06.1962 | –    | kupon materiału na garnitur wartości 1770 zł        |
| 16. | 22.08.1962 | –    | ciastka, kawa i papierosy wartości 45 zł            |
| 17. | 27.10.1962 | 450  | cukierki i papierosy wartości 20 zł                 |
| 18. | 18.12.1962 | 500  |   |
| 19. | 21.02.1963 | 450  |   |
| 20. | 14.05.1963 | 550  |   |
| 21. | 22.06.1963 | –    | obiad wartości 35 zł                                |
| 22. | 10.09.1963 | 600  | obiad wartości 142 zł                               |
| 23. | 14.01.1964 | 500  |   |
| 24. | 02.02.1964 | –    | czekolady i papierosy wartości 73 zł                |
| 25. | 27.02.1964 |      | czekolady wartości 32,70 zł                         |
| 26. | 03.03.1964 | –    | 0,5 l Żubrówki i 0,5 l Wyborowej wartości 132 zł    |
| 27. | 14.05.1964 | 500  | papierosy wartości 95 zł                            |
| 28. | 18.08.1964 | 500  |   |
| 29. | 22.09.1964 | –    | poczęstunek wartości 120 zł                         |
| 30. | 27.10.1964 | 500  | poczęstunek wartości 112 zł                         |
| 31. | 08.01.1965 | –    | czekolada, kawa, koniak i papierosy wartości 182 zł |
| 32. | 11.05.1965 | 500  |   |
| 33. | 27.05.1965 | –    | poczęstunek wartości 224 zł                         |
| 34. | 23.06.1965 | 1000 |   |
| 35. | 30.07.1965 | –    | poczęstunek wartości 285 zł                         |
| 36. | 30.08.1965 | 400  |   |

|     |            |     |  |
|-----|------------|-----|--|
| 37. | 16.11.1965 | –   | poczęstunek wartości 284 zł                    |
| 38. | 28.12.1965 | 500 |  |
| 39. | 11.06.1966 | –   | 1,5 l winiaku i papierosy wartości 144 zł      |
| 40. | 18.06.1966 | 500 |  |
| 41. | 31.08.1966 | 500 |  |
| 42. | 20.10.1966 | 500 |  |
| 43. | 23.11.1966 | –   | 1 l koniaku wartości 203 zł                    |
| 44. | 24.02.1967 | 500 |  |
| 45. | 24.04.1967 | 500 | 0,5 l koniaku i papierosy wartości 196 zł      |
| 46. | 25.04.1967 | –   | koszty konsumpcji w wysokości 140,50 zł        |
| 47. | 12.06.1967 | 500 |  |
| 48. | 04.08.1967 | 500 |  |
| 49. | 28.12.1967 | 500 |  |
| 50. | 26.02.1968 | 500 |  |
| 51. | 27.03.1968 | 500 |  |
| 52. | 26.04.1968 | 500 |  |
| 53. | 28.06.1968 | 500 |  |
| 54. | 30.09.1968 | 500 |  |
| 55. | 05.11.1968 | 500 |  |
| 56. | 23.12.1968 | 500 |  |
| 57. | 17.05.1969 | –   | 0,7 l winiaku, kawa i obiad wartości 213,50 zł |
| 58. | 23.06.1969 | 500 |  |
| 59. | 10.07.1969 | –   | 0,7 l winiaku wartości 194 zł                  |
| 60. | 28.08.1969 | 500 |  |
| 61. | 27.12.1969 | 500 |  |
| 62. | 03.02.1970 | 500 |  |
| 63. | 30.05.1970 | 500 |  |

|     |            |      |   |
|-----|------------|------|---|
| 64. | 14.08.1970 | 500  |   |
| 65. | 21.11.1970 | 500  |   |
| 66. | 30.12.1970 | 500  |   |
| 67. | 15.02.1971 | 500  |   |
| 68. | 23.07.1971 | 500  |   |
| 69. | 17.11.1971 | 500  |   |
| 70. | 07.02.1972 | 500  |   |
| 71. | 20.06.1972 | 500  | skórzana teczka amerykańska wartości 500 zł |
| 72. | 03.10.1972 | 500  |   |
| 73. | 29.12.1972 | 500  |   |
| 74. | 09.03.1973 | 500  |   |
| 75. | 27.04.1973 | 500  |   |
| 76. | 02.08.1973 | 500  |   |
| 77. | 08.11.1973 | 500  | koniak wartości 123 zł                      |
| 78. | 03.05.1974 | 500  |   |
| 79. | 10.10.1974 | 500  |   |
| 80. | 11.03.1975 | 500  |   |
| 81. | 04.06.1975 | 500  |   |
| 82. | 17.09.1975 | 1000 |   |
| 83. | 13.12.1975 | 500  |   |
| 84. | 24.03.1976 | 500  |   |
| 85. | 16.07.1976 | 1000 |   |
| 86. | 20.12.1976 | 1000 |   |
| 87. | 01.03.1977 | -    | butelka winiaku wartości 203 zł             |
| 88. | 05.04.1977 | 1000 |   |
| 89. | 24.06.1977 | 1000 |   |
| 90. | 07.12.1977 | 1500 |   |
| 91. | 09.03.1978 | 1000 |   |

|      |                                |              |   |
|------|--------------------------------|--------------|---|
| 92.  | 06.06.1978                     | 1500         |   |
| 93.  | 30.11.1978                     | 1500         |   |
| 94.  | 16.03.1979                     | 1000         |   |
| 95.  | 27.05.1979                     | 1500         |   |
| 96.  | 18.10.1979                     | 1500         |   |
| 97.  | 23.01.1980                     | –            | koniak wartości 900 zł                    |
| 98.  | 22.04.1980                     | 1500         |   |
| 99.  | 06.06.1980                     | 2000         |   |
| 100. | 02.07.1980                     | –            | koniak wartości 650 zł                    |
| 101. | 10.07.1980                     | 5000         |   |
| 102. | 15.12.1980                     | 1500         |   |
| 103. | 25.06.1981                     | 1500         | kawa, kwiaty i papierosy wartości 500 zł  |
| 104. | 16.12.1981                     | –            | kawa, zapalki i papierosy wartości 500 zł |
| 105. | 30.07.1982                     | 2000         | kwiaty i koniak wartości 1000 zł          |
| 106. | 21.06.1983                     | –            | kwiaty i butelka koniaku wartości 1500 zł |
|      | <b>Razem [zł]<sup>85</sup></b> | <b>58690</b> |   |

Źródło: Opracowanie własne w oparciu o AIPN, IPN By t. 2, k. 365–366, 372–375, 388–406, 408–417, 434–436, 445–456, 459–460, 462–476, 479–505, 508–514, 517–525, 530–536, 539, 542–543, 546–562, 565–572, 576–577.

Reasumując, należy powiedzieć, że w latach 1959–1986 TW „Onufry” dostarczał tak różnorodnych i drobiazgowych informacji oraz prowadził rozmowy na szeroko zakrojone tematy, że dla aparatu bezpieczeństwa pozostawał cennym źródłem. Opinie pojawiające się w raportach SB są bardzo przychylnie osobie ks. Dominika. Dał się on poznać jako człowiek chętny do współpracy i rzetelnie realizujący założone cele. W omawianym okresie współpracy,

<sup>85</sup> Aby lepiej zobrazować wielkość łącznej otrzymanej kwoty warto odwołać się do średnich zarobków w wymiarze rocznym i miesięcznym w omawianym okresie. W 1959 r. przeciętne wynagrodzenie w wymiarze miesiąca wynosiło 1453 zł, w 1968 r. – 2106 zł, w 1970 r. – 2235 zł, w 1976 r. – 4281 zł, w 1980 r. – 6040 zł, a w 1982 r. wyniosło 11631 zł. Dane zaczerpnięte ze strony internetowej: <[http://www.gazetapodatnika.pl/artykuly/przecietne\\_wynagrodzenie\\_w\\_latac\\_19502009-a\\_81.html](http://www.gazetapodatnika.pl/artykuly/przecietne_wynagrodzenie_w_latac_19502009-a_81.html), 6 XII 2013>.

z wyłączeniem ostatnich czterech lat, kiedy to zmagął się z chorobą, tylko dwa razy zerwał spotkania z SB, usprawiedliwiając się obiektywnymi przyczynami<sup>86</sup>. Poza jednym przypadkiem TW „Onufry” praktycznie w ogóle nie sprawiał problemów SB. Miało to miejsce w lipcu 1965 r., kiedy to dotarła informacja do SB mówiąca o tym, iż ks. Dominik z Narzymia namawiał parafian, by nie szli na film pt. „Drewniany różaniec”, argumentując to faktem, że go dzi on w interesy wiary katolickiej<sup>87</sup>. Jednak „Onufry” wezwany na rozmowę ostrzegawczą, wyjaśnił „że chciał trochę zdobyć zaufania u wiernych, bo mają o nim opinię człowieka zupełnie świeckiego”<sup>88</sup>.

W często poddawanej pod dyskusję kwestii wartości źródła historycznego, jakim jestteczka wytworzona przez SB<sup>89</sup>, warto podkreślić, iż informacje uzyskiwane od TW były poddawane weryfikacji przy pomocy siatki agenturalnej. Jak słusznie zauważa Roman Graczyk „w tajnych służbach istniały procedury kontrolne. Zwierzchnicy sprawdzali, jak oficerowie pracują z agentami”<sup>90</sup>. Kontrola pracy podwładnych czy też konfrontacja TW ze zwierzchnikiem oficera prowadzącego „obala funkcjonującą dość powszechnie w świadomości społecznej opinię, że funkcjonariusze SB prowadzili fikcyjnych TW przez wiele lat, fałszując ich dokumentację w celu osiągnięcia korzyści materialnych”<sup>91</sup>. Omówiony przypadek księdza – tajnego współpracownika o pseudonimie „Onufry” w świetle dokumentów SB dowodzi, że bez tego rodzaju źródeł odtworzenie skali inwigilacji organizacji kościelnych, zakonów i związków wyznaniowych w Polsce byłoby utrudnione, a niekiedy i niemożliwe<sup>92</sup>.

<sup>86</sup> AIPN, IPN By 001/1008 t. 2, Notatka służbowa z dnia 25 VIII 1962 r., k. 197.

<sup>87</sup> Ibidem, Notatka z dnia 7 VII 1965 r., k. 309.

<sup>88</sup> Ibidem, Notatka służbowa z dnia 30 VII 1965 r., k. 310.

<sup>89</sup> Dla przykładu por. S. Hołownia, *Nie ma przebaczyć*, „Rzeczpospolita”, Dodatek Plus Minus z dnia 21–22 X 2006 r., s. 10. (Zdaniem autora w teczkach zgromadzonych w IPN zawarta jest tylko lista grzechów człowieka); W. Suleja, *Złudny czar teczek, czyli teczkowe „grzechy główne”*, w: *Archiwalia komunistycznego aparatu represji. Zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2012, s. 111–115.

<sup>90</sup> R. Graczyk, *Tropem SB. Jak czytać teczki*, Kraków 2007, s. 274.

<sup>91</sup> R. Łatka, *Ksiądz Antoni Pietrzyk – przypadek tajnego współpracownika o pseudonimach „Antoni”/”Deszcz”/”Pawlica”*, w: *Osobowe środki pracy operacyjnej. Zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2013, s. 23.

<sup>92</sup> Inne opisane przypadki księży współpracujących z bezpieczeństwem zob. S. Galij-Skarbińska, *Historia księdza – tajnego współpracownika ps. MIR* w: *Diecezja Chełmińska w czasach komunizmu (1945–1990)*, t. 1, red. W. Polak, W. Rozykowski, J. Szyling, Pelplin 2008, s. 241–277; T. Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieczeństwa*, Kraków 2007; M. Lasota, *Zawartość dokumentacji tajnego współpracownika o ps. „Delta”* w: *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 1, red. J. Szczepanik i R. Terlecki, Kraków 2007, s. 205–214; R. Łatka, op. cit., s. 7–29; I. Mazanowska, *Tajny współpracownik*

## HISTORY OF PRIEST – SECRET ASSOCIATE CALLED „ONUFRY” IN THE SECURITY SERVICE DOCUMENTS

This article is a through analysis of priest's collaboration with Security Service – secret associate called “Onufry” in the Security Service documents. Between 1959-1986 priest Jan Dominik delivered many different and specific information. What is more, he held talks in all sorts of issues – that is why he was a valuable person for Security Service officials. According to Security Service reports he was willing to collaborate and conscientiously realizing the aims set by officials. History of priest Jan Dominik shows how important were roles of secret associates in surveillance of the Catholic Church in Poland.

---

„Sęp” i jego działalność wymierzona przeciw Kościołowi katolickiemu w Toruniu w: *Diecezja Chełmińska*, s. 279–308; H. Olszar, *Zawartość teczek tajnego współpracownika o pseudonimach: „Kurowski” i „Wiktor” w: Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 2, red. J. Szczepanik i R. Terlecki, Kraków 2008, s. 225–247; M. Wenklar, *Przypadek tajnego współpracownika o ps. „Turysta” w: Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 1, red. J. Szczepanik i R. Terlecki, Kraków 2007, s. 215–230.